

GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny



UCZNIOWIE-MISJONARZE: hasło nowego roku duszpasterskiego

**BO BÓG UMIEŚCIŁ
MNIE NA TEJ ZIEMI**

Zainspiruje Cię do postawienia
Boga w centrum swojego życia

**ŚLADAMI UCZNIÓW
CHRYSTUSA**

Misjonarze w
codziennym życiu

**PRAWDZIWY
ŚWIĘTY MIKOŁAJ**

Poznaj historię
Świętego Mikołaja

**NAJWSPANIALSZA
KOLACJA W ROKU**

Ryba na specjalne okazje
i na stół wigilijny



Wieniec adwentowy

30 listopada zaczyna się Adwent

Czas przygotowania do świąt Bożego Narodzenia.

Od wieków był to okres wyciszenia, oderwania się od doczesności i przygotowania na spotkanie Zbawiciela. W dobrym przeżywaniu Adwentu pomagały dziś już częściowo zapomniane tradycje: msze roratnie, lampiony, wspólne wieczorne modlitwy, pełnienie dobrych uczynków, dawanie prezentów, czy wreszcie dzielenie się opłatkiem. Trudno bez nich głębiej przeżywać Adwent i święto Narodzenia Pańskiego. Przypomnijmy szerzej obrzędy związane z wieniec adwentowym, niech one prowadzą nas do Świąt Bożego Narodzenia.

Wieniec adwentowy, zrobiony z zielonych gałązek świerkowych służy temu, by w jego środku ustawić cztery świece reprezentujące cztery niedziele adwentu. Powinny mieć one kolor szat liturgicznych tego okresu, a więc trzy fioletowe i jedna różowa – na 3 niedzielę zwaną Gaudete.

W Pierwszą Niedzielę Adwentu Rozpoczynamy naszą adwentową podróż zapalając pierwszą fioletową świecę. Jest ona tradycyjnie nazywana „**świecą proroka**”. W centrum pierwszego tygodnia Adwentu znajduje się teologiczna cnota NADZIEI. Jest to cnota praktykowana przez proroków i cały naród żydowski przez 4000 lat, gdy czekał on na obiecanego Zbawiciela.

Druga Niedziela Adwentu tradycyjnie symbolizuje cnotę WIARY. Dlatego druga fioletowa świeca zapalana w tym dniu jest znana jako „**świeca betlejemaska**” lub **świeca pokoju**. Medytacja nad podróżą Maryi i św. Józefa do Betlejem w tygodniach poprzedzających przyjście na świat Pana Jezusa jest dobrym sposobem na pozostanie w duchu pokornej refleksji i pokuty.

W Trzecią Niedzielę Adwentu zapalamy trzecią – **różową świecę**, „**świecę pasterzy**”, która zapłonie wraz z pierwszą i drugą. Symbolizuje ona RADOŚĆ. Podczas gdy fioletowy kolor pierwszych dwóch świec adwentowych kierował nasze myśli w stronę pokuty i postu, w czwartą niedzielę Adwentu, wraz z rychłym zbliżaniem się naszego Króla, Jezusa Chrystusa, zapalamy **ostatnią fioletową „świecę Aniołów” lub miłości**. Symbolizuje ona KRÓLEWSKOŚĆ.

Błogosławiona Maryjo, przyjmij w swe łono dziewicze Słowo przez Ojca zrodzone, Słowo naszego zbawienia (z Liturgii Godzin).

Na czas Adwentu i Bożego Narodzenia naszym drogim Czytelnikom życzymy doświadczenia nowego życia, które przynosi narodzony Syn Boży oraz otwarcia na Jego miłość i łaskę, byśmy stawali się uczniami Chrystusa, misjonarzami miłości w swoim świecie.
Redakcja

KALENDARIUM WYDARZEŃ

LISTOPAD

413 lat temu

7.11.1612. Polska załoga opuszcza Kreml. Po zwycięstwie pod Kłuszynem 4.07.1610 r. wojska polskie we wrześniu 1610 zajęły Moskwę, stacjonując na Kremlu przez dwa lata. Rocznicą wyjścia z Kremla wojsk polskich obchodzona jest w Rosji jako święto – Dzień Jedności Narodowej.

365 lat temu

2.11.1660. Wojska polskie przy wsparciu Tatarów pokonały siły moskiewsko-kozackie pod Cudnowem na Ukrainie w wojnie polsko-rosyjskiej 1654–1667.

242 lata temu

21.11.1783. Pierwszy swobodny lot balonem z załogą we Francji. Lot trwał 25 minut.

195 lat temu

29/30.11.1830. Wybuch powstania listopadowego, jednego z największych zrywów niepodległościowych w okresie zaborów. Powstanie zakończyło się klęską 21 października 1831 roku, kiedy padł Zamość – ostatni punkt oporu powstańców.

108 lat temu

6/7.11.1917. W Rosji bolszewicy kierowani przez Włodzimierza Lenina rozpoczęli zbrojne powstanie w Piotrogradzie, obalając Rząd Tymczasowy.

107 lat temu

11.11.1918. W Polsce Rada Regencyjna przekazała władzę zwierzchnią nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu. Data ta jest uznawana za moment odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów. Tego dnia we Francji w Compiègne podpisano zawieszenie broni, kończące I wojnę światową.

GRUDZIEŃ

158 lat temu

5.12. 1867. W Żuławie (obecnie Litwa) na świat przyszedł Józef Piłsudski.

114 lat temu

14.12.1911. Roald Amundsen jako pierwszy człowiek dotarł na biegun południowy.

107 lat temu

27.12.1918. Wybuch zwycięskiego powstania wielkopolskiego. Impulsem do jego wywołania był przyjazd do Poznania dzień wcześniej Ignacego Jana Paderewskiego.

103 lata temu

9.12.1922. Gabriel Narutowicz został wybrany na pierwszego prezydenta odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej.

84 lata temu

7.12.1941. Japonia zaatakowała Pearl Harbor na Hawajach, rozpoczynając wojnę ze Stanami Zjednoczonymi.

84 lata temu

11.12.1941. Polska wypowiedziała wojnę Japonii. Wróg był na drugim końcu świata i wypowiedzenia wojny nie przyjął. Stan „wojny” z Japonią trwał formalnie aż do 8.02.1957 roku. Armie obydwu państw nigdy ze sobą nie walczyły.

55 lat temu

17.12.1970. Czarny Czwartek. W Gdyni doszło do maskary robotników Stoczni im. Komuny Paryskiej, gdzie zginęło 10 osób, oraz do walk ulicznych w Szczecinie, w których zginęło 16 osób.

44 lata temu

13.12.1981. W Polsce komunistyczna władza wprowadziła stan wojenny; 16.12. oddziały ZOMO spacyfikowały górników KWK „Wujek” w Katowicach, zabijając 9 górników.

36 lat temu

29.12.1989. Sejm przywrócił historyczną nazwę państwa – Rzeczpospolita Polska i godło – Orła w Koronie.

Formacja i misja!

Otworzy nasze serca na jeszcze większe perspektywy nadziei w naszym życiu i na jeszcze większą miłość

KS. ANDRZEJ MICHALAK



Kochani Parafianie! Zbliżamy się powoli do końca szczególnego roku naszego życia: Roku Jubileuszowego 2025, który przeżywaliśmy jako Rok Nadziei. Jak go przeżyliśmy? Czy wykorzystaliśmy ten szczególny czas, „rok łaski od Pana” (Iz 61,2)? Mimo, że ten rok jeszcze się nie skończył, być może w wielu z nas rodzi się refleksja, że mogliśmy przeżyć go lepiej i głębiej. Niezależnie od tego, jak oceniamy ten czas, Rok Łaski, który został nam dany, nie musi zakończyć się wraz z zamknięciem drzwi świętych w Rzymie i w innych bazylikach i kościołach stacyjnych Jubileuszu. Może on nadal trwać w nas, o ile nie zamknijemy przed Panem drzwi naszego serca.

Najważniejsze drzwi święte tego Jubileuszu, to drzwi ludzkiego serca. Jeżeli pozostaną one otwarte, Pan Bóg będzie mógł do nas wciąż nieustannie przychodzić, przemieniać nas, działać w naszym życiu oraz wlewać w nasze serca swoją łaskę i nadzieję. Módlmy się o to, aby wraz z zamknięciem Roku Jubileuszowego i zamknięciem świętych drzwi nic w naszym życiu się nie zamknęło, ale aby wszystko się w nim otworzyło! Niech to wszystko, co przeżyliśmy w tym czasie, otworzy nas na nowość, którą przynosi nam Pan. Niech zapali nas duchem ewangelizacji. Niech uczyni z naszej parafii dom, którego drzwi są ciągle i zawsze otwarte dla człowieka, który wyrusza w swoim życiu w drogę, w szczególną pielgrzymkę nadziei, aby szukać Boga.

Wraz z początkiem Adwentu wkroczymy w nowy rok liturgiczny i duszpasterski. Będzie on przebiegał pod hasłem: **Uczniowie – Misjonarze**. Taki jest także temat niniejszego numeru *Głosu Świętego Franciszka*. Serce, które – niczym Święte Drzwi – jest otwarte na Boga i Jego działanie,

sprawia, że człowiek najpierw przyjmuje Bożą miłość w postawie dziecka i ucznia, a później chce się nią dzielić z innymi, jako apostoł i misjonarz.

.....

Bardzo chcielibyśmy, żeby nasza parafia była właśnie taka: byśmy tutaj najpierw sami słuchali Słowa Bożego, karmili się nim, pozwolili się mu formować, a następnie szli do świata, aby nieść mu miłość Boga i Jego Ewangelię. Bardzo chcielibyśmy, aby nasza parafia formowała uczniów i misjonarzy. Tylko wtedy parafia może być żywa i może spełniać swoją misję, kiedy zawiera w sobie te dwa wymiary: formacji i misji.

.....

Kochani Parafianie, niech ten najbliższy czas w naszym życiu: dopełnienie się Roku Nadziei i rozpoczęcie nowego roku liturgicznego pod hasłem: *Uczniowie – Misjonarze*, otworzy nasze serca na jeszcze większe perspektywy nadziei w naszym życiu i na jeszcze większą miłość: do Boga i do drugiego człowieka. Niech zapali w nas miłość do tych wszystkich, którzy z różnych powodów odeszli od wspólnoty Kościoła. Niech czyni nas prawdziwymi uczniami i misjonarzami. †

Tel: 42 233 67 77

Pn. - pt.: 9:00 do 10:30 i 16:00 do 17:00 • Sobota: 9:00 do 10:30

Zaślubieni IX/X 2025

Grzegorz Borkowski i Teresa Lawał, Krzysztof Malinowski i Joanna Sieniuc, Dominik Młockowski i Marlena Próżyńska, Kamil Sikora i Justyna Jędrzejczak, Krzysztof Łukasik i Marlena Płociennik, Bartłomiej Serafińska i Karolina Wachowska.

Ochrzczeni IX/X 2025

Kamil Karliński, Igor Piotr Jankowski, Anna Magdalena Pluta, Mikołaj Ryszard Holi, Hanna Katarzyna Malinowska, Szymon Tymon Jagiełło, Lilianna, Hanna Pilc, Oliwia Julia Osmulka, Stefania Janina Olczyk, Dawid Jan Rojewski, Hanna Stanowska, Mia Walczak, Leonard Bielicki, Agata Alicja Małolepsza, Maria Jasińska.

Zmarli IX/X 2025

Lesze Żuchowski, Jadwiga Kowalska, Maria Jankowska, Janusz Kośka, Małgorzata Grotowska, Bożenna Barańska, Dariusz Rogala, Maria Kmieć, Irena Dziarkowska, Kazimiera Wączek, Adam Pietrzyk, Henryka Chuchła, Jerzy Kawecki, Daniela Kmin, Marianna Ochmańska, Krzysztof Pawlak, Zbigniew Stanios, Tadeusz Tański, Zbigniew Lalek, Zenon Biskup, Bożena Śniecikowska, Teresa Frątczak, Helena Sukiennicka, Janina Borowik.

„On jest w żłobie, ale zawiera w sobie świat.
Ssie pierś, ale karmi też aniołów. Jest owinięty w
pieluszki, ale przyodziwia nas w nieśmiertelność.
Nie znalazł miejsca w gospodzie, ale stworzył sobie
świątynię w sercach wierzących”

św. Augustyn, Kazanie 190

Twoja darowizna jest znakiem miłosiernej łaski Bożej



Dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy wspierają utrzymanie naszej parafii i świątyni. Zapewniamy o naszej pamięci w modlitwie o wszelkie łaski. Darowizny można wpłacać na konto parafialne w Banku Pekao: 25 1240 1545 1111 0010 2074 7364

Porządek Mszy Świętych

Pn. - Pt. 7:00 · 18:00
Sobota 7:00 · 8:00 · 18:00
Niedziela i Święta 7:30 · 9:30 · 11:00 (dla dzieci) · 12:30
18:00 (od IX do VI) · 19:30 (VII i VIII)

Msza z relikwią Św. Franciszka

Czwartek o 18:00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Czwartek od 15:00 do 18:00. Rozpoczęcie Koronką do Miłosierdzia Bożego.

Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Środa o 17:45.

Wypominki za zmarłych

Niedziela o 9:00 przed Mszą Świętą.

W intencji zmarłych

W ostatni piątek miesiąca o 18:00. Poleceni Bogu i za tych, którzy opuścili nas w ostatnim miesiącu.

GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny

Redaktor naczelny i opiekun duchowy

Ks. Proboszcz Andrzej Michalak

Zespół redakcyjny

Maria Mazurkiewicz, Waldemar Thiele, Fernanda Nowakowski, Krzysztof Nowakowski

Współautorzy tego wydania

Wojciech Antolik
s. Leonarda Kuniszewska MSF
Weronika Puchalska

Korekta

Maria Mazurkiewicz,
Krzysztof Nowakowski

Układ i projekt graficzny

Fernanda Nowakowski

Obrazy

flaticon.com, freepik.com

Okladka

Jesus and the sheep.

Generated with AI, Freepik

Druk

Quick-Druk. Łąkowa 11, Łódź

Dystrybucja

Wydrukowane: w parafii

Cyfrowo: <https://bit.ly/GSFLodz>



Rzymskokatolicka Parafia Świętego Franciszka z Asyżu

Ul. Przyszkołe 2, 93-549. Łódź - Ruda

Tel. 42 233 67 77

franciszek.org.pl

franciszekld@toya.net.pl

 ParafiaSwFranciszka

DARMOWA DYSTRYBUCJA

WESPRZYJ NASZĄ
PUBLIKACJĘ!



Teksty można przysyłać na
adres: marimaz@o2.pl

Redakcja zastrzega sobie
prawo do skracania i redagowa-
nia nadesłanych tekstów.

Udostępnij ten magazyn
swoim znajomym w
formacie cyfrowym!

Spraw, aby *Głos Św. Franciszka*
dotarł jak najdalej. Udostępnij link
<https://bit.ly/GSFLodz>

lub uzyskaj dostęp za pomocą
czytnika kodów QR



Wgłównym ołtarzu naszego kościoła znajdują się dwa obrazy będące kopiami hiszpańskiego XVII – sto wiecznego artysty **Bartolomé Esteban Murillo**. Jednym z nich jest przepiękne przedstawienie Niepokalanego Poczęcia NMP. Artysta wielokrotnie malował Madonę: przedstawiał Ją podczas narodzin jako rozsiewające nieziemski blask niemowlę oraz jako sprytną dziewczynkę o orzechowych oczach, z amarantową kokardą we włosach. Ukazywał Ją w warsztacie świętego Józefa i podczas ucieczki do Egiptu. Malował Ją trzymającą czarnookie Dzieciątka i unoszącą się w obłokach. Oblicze Madonny spoglądało z niezliczonych małych obrazków, jakie Murillo – osierocony syn ubożego fryzjera, pracownika miejskiej łaźni – miał sprzedawać podróżnym wyruszającym z portu w Sewilli do Ameryki Południowej. Jeden z wizerunków Maryi przedstawił na serwecie, gdy brat furtian z klasztoru kapucynów poprosił o święty obraz dla siebie. Gdy zdobył już sławę malował Ją na płótnach ołtarzowych oraz na niewielkich obrazach, przed którymi zbierali się na modlitwę mieszkańcy niejednego domu. Jednak imię Murilla najtrwalej złączyło się z przedstawieniem **Maryi Niepokalanego Poczęcia**.

Znamy kilka wersji owego przedstawienia. Najbardziej rozpowszechniona powstała na zamówienie kanonika Justina de Neve, a przeznaczona była do sewilskiego *Hospital de los Venerables Sacerdotes*. Obraz sprawia wrażenie malowanego mgłą i chmurami, tak lekkie są jego kontury. Girlandy aniołków miękko wtapiają się w tło, stwarzają wrażenie głębi tej powietrznej sceny. Podświetlona padającym jakby z owej głębi blaskiem postać Maryi zdaje się unosić coraz wyżej. Artysta skierował Jej oczy ku górze, odwrócił je od ziemi. Puszystość konturów, lśniąca biel sukni, wzniesiony wzrok każą myśleć o nieziemskiej niewinności, o esencji czystości. Jednocześnie postać Dziewicy z chmarą aniołków u stóp zakomponowana została w stabilną bryłę o kształcie piramidy. Jest zatem solidna i powiewna zarazem, niebiańska i ziemiska. Skąd znamy obraz kobiecej postaci, której stopy wspierają się na księżycu? Nietrudno odgadnąć, iż Murillo przywołał scenę z Apokalipsy: **"Potem wielki**

Madonna Mgłą Malowana

Niepokalanego Poczęcia
Najświętszej Maryi Panny

8 grudnia



znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod Jej stopami" (Ap 12,1). Przywołał tę wizję, by podkreślić rolę Najświętszej Maryi Panny w walce Kościoła z szatanem, w Boskim planie zbawienia. W świetle Apokalipsy rozumiemy też, dlaczego Murillo nie namalował Dzieciątka. Ukazał Matkę w momencie, gdy Syn się jeszcze nie narodził. Jej chwała jest

zatem w sferze tego, co dopiero nastąpi – a przecież Maryja już została wybrana i wywyższona. Malarz włączył się do wielowiekowego sporu o Niepokalanego Poczęcie. "Przecież tylko Chrystus posiada ten przywilej, że nie potrzebuje Odkupienia! Czy Niepokalana – narodzona bez zmyły grzechu pierwotnego Maryja – mogła zostać wyłączona z zasięgu łaski?". Na owe wątpliwości artysta zdaje się odpowiadać, że Matka Boga została wyłączona ze wspólnoty grzechu w przewidywaniu przyszłych zasług, że łaska Odkupienia, działając niejako wstecz, wysłużyła Jej przywilej pełni łask.

Odnaleziona przez Murilla formuła artystyczna zdobyła w siedemnastowiecznej Hiszpanii ogromną popularność, nabrała niemal kanonicznego charakteru. Niestety, setki naśladownictw, kopii i oleodruków sprawiły, że może ono wydać się dziś przesłodzone i zbyt przymilne. Lecz nie możemy zapomnieć o jego wielkiej roli w rozszerzaniu się kultu

Niepokalanego Poczęcia. W czasie, gdy żył Murillo, król Filip III oddał Hiszpanię pod opiekę Niepokalanej. Kiedy jego następca, Filip IV, powiadomił papieża Aleksandra VII, że walka z kultem Niepokalanego Poczęcia trwa w jego państwie mimo wszystkich rygorów, papież w roku 1661 wydał bullę, która uspokoiła spory i pozwoliła, by idea dojrzała i zaowocowała dogmatem, uroczystie ogłoszonym 8 grudnia 1854 roku przez Piusa IX.

"Sztuka malowania winna służyć Kościołowi, gdyż niejednokrotnie, wielka ta sztuka działała dla nawrócenia duszy więcej niż słowo księdza" – napisał Pacheco, teść Velásqueza, największego malarza hiszpańskiego "złotego wieku". Murillo pamiętał o tych słowach i swą wizję Niepokalanej o wzniesionych w niebo oczach przyczynił się do rozkrzewienia Jej czci. ■

Katarzyna Mokry | www.opoka.org.pl

Papież Leon XIV

Cały Kościół jest misyjny



@VATICAN MEDIA

„Dzisiaj w szczególny sposób modlimy się za tych mężczyzn i kobiety, którzy zostawili wszystko, aby nieść Ewangelię tym, którzy jej jeszcze nie znają. Są «misjonarzami nadziei pośród narodów». Niech Pan im błogosławi!” – wskazał Papież przed modlitwą Anioł Pański. W niedzielę, 19 października przypada 99. Światowy Dzień Misyjny (**tego dnia na placu przed bazyliką na Watykanie w mszy św. uczestniczyła również grupa pielgrzymów nadziei z naszej parafii**).

Armenia, Papua-Nowa Gwinea, Wenezuela i Włochy – z tych krajów pochodzi siedmioro nowych świętych, których podczas tej Mszy św. ogłosił Ojciec Święty. „Niech ich wstawiennictwo wspiera nas w próbach, a ich przykład niech będzie dla nas inspiracją we wspólnym powołaniu do świętości. Będąc pielgrzymami zmierzającymi do tego celu, módlmy się bez znużenia, trwając w tym, czego się nauczyliśmy i w co głęboko wierzymy. Wiara na ziemi podtrzymuje w ten sposób nadzieję nieba” – wskazał Papież. Papież dodał, że wiara przewyższa wielkie dobra materialne, kulturowe, naukowe oraz artystyczne. Nie dzieje się tak dlatego, że są godne pogardy; lecz wynika to z tego, iż bez wiary tracą sens. „Relacja z Bogiem ma największe znaczenie, ponieważ On stworzył wszystko z niczego na początku czasów i ocala od nicości wszystko, co przemija w czasie. Ziemia bez wiary byłaby zamieszkała przez dzieci żyjące bez Ojca, czyli przez stworzenia pozbawione zbawienia” – powiedział Leon XIV. Gdyby zabrakło wiary – zaznaczył Ojciec Święty – w „naszych sercach nie byłoby już nadziei; wolność wszystkich zostałaby pokonana przez śmierć; nasze pragnienie życia pogrążyłoby się w nicości. Bez wiary w Boga nie możemy mieć nadziei na zbawienie”. Pytanie, które stawia Pan Jezus może budzić niepokój, ale tylko wtedy, gdy zapominamy, że to Zbawiciel je wypowiada. Jego słowa są zawsze Ewangelią – „radosną zapowiedzią zbawienia”.

JĘZYK POLSKI WSZEDŁ DO GRONA GŁÓWNYCH JĘZYKÓW WATYKANU

Język polski został oficjalnie włączony do grupy siedmiu głównych języków komunikacji medialnej Watykanu. Oznacza to, że informacje o działalności Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej w języku polskim będą teraz dystrybuowane na równi z materiałami w językach tak powszechnych jak włoski, angielski czy hiszpański.

Pamiętamy o apelach Papieża Leona XIV i kierujemy nasze modlitwy o pokój na Świecie i W Polsce za wstawiennictwem Maryi, Królowej Pokoju, Królowej Polski i Matki Nadziei.

vaticannews.va/pl. Tekst skrócony.

Kardynał Grzegorz Ryś

Bóg chce ludzi, którzy potrafią patrzeć w Niebo, ale jednocześnie potrafią działać na Ziemi

Bóg widzi naszą dojrzałość, również dojrzałość w wierze. „On ma do nas zaufanie. Bóg chce partnerów. Bóg chce ludzi, którzy potrafią z nim współdziałać. Takich, którzy potrafią patrzeć w Niebo i działać sensownie na Ziemi. W swoich zmaganiach, w walce musimy mieć odniesienie do Niego, do Boga. To On musi w nas wygrywać, a my razem z Nim wygrywamy walki tu na Ziemi”. W taki sposób Bóg wychowuje swój Lud Wybrany na drodze, ufam, że tak też wychowuje Łódzian na drodze, że w tym kierunku nas Pan Bóg wychowuje, w kierunku dojrzałości. Nie rozglądamy się za Bogiem, który koniecznie musi dla nas robić cuda. Natomiast patrzymy nieustannie na Boga, byśmy mogli wygrywać w rozmaitych zmaganiach jakie stoją przed nami tu na Ziemi.

Dalej duchowny mówił, że Bóg naszych kryzysów nie usuwa cudem. „To co ważne to to, byśmy ciągle ku Niemu zwracali swój wzrok, nasze myśli, nasze modlitwy. Bóg mówi – patrz w Niebo! Patrz na te ręce wzniesione!”. Ksiądz Kardynał podkreślił, że sukcesem w tej relacji jest to, że nasz wzrok musi być w Boga wpatrzony ciągle.

„Mamy się modlić ciągle i nigdy nie ustawać – mówi Jezus. Trwajcie w tym czego się nauczyliście. Zawsze. Nie przestawaj. Patrz. Jak tracisz ten kierunek z oczu zaczynasz błądzić. Dlatego bądź wpatrzony w Jezusa. Taka relacja, która jest ciągła przynosi owoce. Nie czekajcie na cuda, decydujcie się na wierność! – To znaczy dojrzałość” – zakończył swoje słowo do wiernych kardynał Ryś.

Fragmenty homilii księdza kardynała Grzegorza Rysia wygłoszonej podczas obchodów 50-lecia Drogi Neokatechumenalnej w Łodzi. archidiecezja.lodz.pl

Teraz wiem, dlaczego Bóg umieścił mnie na tej ziemi

Niech to świadectwo zainspiruje Cię do postawienia Boga w centrum swojego życia

ILONA I ADAM BARTOSZEK – TŁUMACZENIE



Od niedawna w naszej parafii gościmy Johna Paula z Malesji.

Na spotkaniu Akcji Katolickiej poprosiliśmy go, by napisał do naszej parafialnej gazetki kilka słów o sobie swojej misji w Polsce. Dziękuję mu za to świadectwo oraz Ilonie i Adamowi Bartoszek za przetłumaczenie tekstu. Na zdjęciu: Ilonka Adam i John w dniu Odpustu Parafialnego.

Nazywam się **John Paul** i pochodzę z **Malesji**. Jestem świeckim misjonarzem katolickim w międzynarodowej wspólnotcie o nazwie **Instytut Ewangelizacji Świata/Misja ICPE**. Zanim zostałem misjonarzem, przez 11 lat pracowałem na stanowisku kierowniczym w drugim co do wielkości banku w Malesji. Kochałem swoją pracę. Miałem dwa cele, które chciałem osiągnąć w życiu. Pierwszym celem było kupno mieszkania, a drugim – zarobienie dużych pieniędzy. Te dwa cele były dla mnie symbolem niezależności i przejścia w dorosłość.

Pracę w banku rozpocząłem w wieku 17 lat. Włożyłem w nią całe swoje serce, duszę i umysł, ponieważ chciałem osiągnąć te cele. Spotkałem przyjaciół, którzy mieli podobne pragnienia. W tym momencie mojego życia moja relacja z Jezusem ograniczała się do „niedzielnego Boga”, jednej godziny w tygodniu w niedzielę. Pamiętam, że podczas podróży z mojego małego miasteczka do stolicy Malesji, aby rozpocząć pracę w banku, zawarłem w swoim sercu i umyśle umowę z Bogiem. W tej wewnętrznej rozmowie z Bogiem powiedziałem Mu, że przez całe moje dzieciństwo i młodość Bóg był w centrum mojego życia, ale teraz zamierzam rozpocząć pracę w banku i chcę osiągnąć swoje cele i wizje, więc nie mogę zaoferować Mu centralnego miejsca w moim sercu. Moim bogiem stało się mieszkanie i pieniądze. Powiedziałem Bogu, że będę przychodził do niego raz w tygodniu, w niedzielę, na godzinę. Byłem zadowolony z tej umowy i wierzę, że Bóg też, ponieważ mógł mnie widzieć raz w tygodniu.

W wieku 20 lat kupiłem mieszkanie, wyremontowałem je i zarabiałem dużo pieniędzy, inwestując na giełdzie. Byłem z siebie bardzo dumny. W pewną niedzielę podczas mszy, po komunii, spojrzałem na krucyfiks i odbyłem w myślach rozmowę z Jezusem. Tym razem powiedziałem Jezusowi, że nie potrzebuję Go już w swoim życiu. Byłem bardzo dumny

ze swoich osiągnięć i tego, że osiągnąłem to wszystko swoją ciężką pracą. Powiedziałem Mu: „Jezusie, nie potrzebuję cię! Od tego momentu żyję dla siebie, dla swojej przyjemności, swoich potrzeb i pragnień.” Żyłem jak poganin. Po wielu latach beztrudnego życia, w którym byłem swoim własnym bogiem, doświadczyłem głębokiej pustki i samotności. Czułem się, jakbym miał głęboką dziurę w sercu i próbowałem ją wypełnić związkami, piciem, imprezami, sportem, podróżami, jedzeniem, ale to nigdy nie wystarczało, a pustka i samotność nadal tam były. Ta dziura w moim sercu była jak otchłań. Byłem zmęczony i chciałem uciec od swojego życia.

W tym czasie pustki i samotności moi sąsiedzi podeszli do mnie i zaprosili mnie na rekolekcje w moim kościele parafialnym. W tym czasie byłem daleko od Boga, prowadziłem grzeszne życie i naprawdę nie interesowało mnie to wcale. Ale ta sąsiadka nigdy nie straciła nadziei. Po wielu zachętach z jej strony zapisałem się na rekolekcje. Podczas tych weekendowych rekolekcji doświadczyłem Bożego przebaczenia i miłosierdzia, mimo że Go odrzuciłem, On przyjął mnie z powrotem z otwartymi ramionami. Podczas tych rekolekcji doświadczyłem ogromnego spokoju, miłości i radości. Pustka i samotność całkowicie zniknęły, a dziura w moim sercu została wypełniona miłością Boga. Po tych rekolekcjach dołączyłem do wspólnoty w mojej parafii, która pomogła mi kontynuować moją relację z Bogiem. Ta wspólnota nauczyła mnie czytać Biblię, modlić się, wielbić Boga i rozwijać moją więź z Nim.

Po kilku latach rozwoju w tej wspólnotcie otrzymałem wezwanie do bycia misjonarzem i mogę szczerze powiedzieć, że znalazłem swoje powołanie. Teraz wiem, dlaczego Bóg umieścił mnie na tej ziemi. Mam nadzieję i modlę się, aby moje świadectwo zainspirowało wszystkich, którzy je przeczytają, do umieszczenia Boga w centrum swojego życia. Tylko On może wypełnić pustkę w naszych sercach. ■

Uczniowie-Misjonarze: hasło nowego roku duszpasterskiego

Program Duszpasterski Kościoła w Polsce,
przygotowany przez Komisję Duszpasterstwa KEP na lata 2025/26

S. LEONARDA KUNISZEWSKA MSF



Chociaż do uroczystości Objawienia Pańskiego w 2026 r. będziemy jeszcze przeżywać Rok Jubileuszowy pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”, w I Niedzielę Adwentu 2025 rozpocznie się nowy rok kościelny. Zgodnie z wytycznymi Konferencji Episkopatu Polski wiodącym tematem nowego roku duszpasterskiego 2025/2026 będzie **formacja chrześcijańska**, bez której nie ma rozwoju życia chrześcijańskiego i odnowy Kościoła.

NA CZYM POLEGA FORMACJA CHRZEŚCIJAŃSKA

W Piśmie Świętym pojęcie „formacja” oznacza wychowanie, nauczanie, przygotowanie, ale także akt stwórczy, działanie Boga zmierzające do uformowania człowieka na obraz Boży i Jego podobieństwo¹. Człowiek jest wezwany do osiągnięcia pełni człowieczeństwa zamierzonej dla niego przez Boga. I to jest cel naszej formacji. Najpełniej i najdoskonalej został on zrealizowany w Chrystusie. Formacja w rozumieniu biblijno-teologicznym oznacza dążenie do doskonałości przez naśladowanie Chrystusa. Mówiąc o formacji chrześcijańskiej, mamy więc na myśli proces naszego stopniowego doskonalenia się, stawania się, bo **się nie rodzimy, lecz stajemy chrześcijanami**. Chodzi o proces, który obejmuje całego człowieka (jego intelekt, serce – rozumiane jako ośrodek przeżyć, podejmowania decyzji – i ciało), proces wielowymiarowy, służący ochrzczonemu

w realizacji powszechnego powołania do świętości i do upodobnienia się do Chrystusa i zjednoczenia z Bogiem. W procesie tym wyodrębnia się najczęściej trzy etapy.

1. Na początku ma miejsce działanie ewangelizacyjne, które doprowadza człowieka do osobowego spotkania z Jezusem i podjęcia decyzji, że chce z Nim pójść dalej przez życie, by On moje życie zmieniał, kształtował.

2. Drugi etap to budowanie więzi z Jezusem przez uczenie się słuchania słowa Bożego, uczenie się modlitwy, regularnego korzystania ze świętych sakramentów, poprzez poznanie Kościoła i uczenie się życia we wspólnocie wiary, wdrażanie w życie moralności chrześcijańskiej i rozeznawanie powołania.

3. Natomiast trzeci etap znamionuje upodabnianie się coraz bardziej do Jezusa w Jego oddaniu i posłuszeństwie Ojcu, w ofiarnej miłości bliźniego. Będąc w żywej relacji z Jezusem, chcę Go naśladować w swoim postępowaniu i w posłudze.

DOM, RODZINA, PARAFIA I ŚRODOWISKO

Cały ten proces rozwoju tożsamości chrześcijańskiej obejmuje także nasze **wzrastanie w człowieczeństwie i społecznym środowisku**. Istotną rolę pełni w tym procesie **dom, rodzina, parafia i środowisko**, w którym chrześcijanin żyje i funkcjonuje. Nade wszystko jednak **sam człowiek musi świadomie podejmować trud rozeznawania woli Bożej i pracy nad sobą** w zakresie kształtowania swego charakteru, osobowości i przykładowego życia. Zakłada to ciągłe

¹ Na podstawie materiałów Programu duszpasterskiego Kościoła Katolickiego w Polsce na rok 2025/2026.

nawracanie się do Boga, kształtowanie prawego sumienia, dzieło pokuty – rozumianej jako rugowanie z życia tego wszystkiego, co człowieka oddziela od Boga i ascezy, czyli ćwiczenie i praktykowanie dobra, posługi miłości na bazie wyrzeczenia i umartwienia. Źródło wszystkiego trzeba widzieć w Boskim obdarowaniu nas nowym życiem i Chrystusowym wezwaniu uczniów do wzrastania w wierze. Trzeba stale podejmować trud wzrastania w wierze, aby móc powiedzieć w pełni: **«Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus» (Ga 2,20)**. Nie można więc poprzestać na formacji doktrynalnej. Trzeba podążać drogą „zachowywania” tego, co Pan wskazał jako **odpowiedź na Jego miłość**, czyli realizować przykazanie miłości wzajemnej (por. J 15,12). Przy tym nie możemy zapomnieć, że naszą drogę odpowiedzi i wzrastania zawsze poprzedza Boży dar, łaska chrztu udzielonego w imię Trójcy Przenajświętszej (zob. Mt 28,19).

Pomocą może też być czerpanie z pobożności ludowej. Zawarta w niej siła ewangelizacyjna może pomóc zwłaszcza rodzinie chrześcijańskiej w kształtowaniu życia modlitwy, w przekazywaniu wiary i wychowaniu religijnym młodego pokolenia.

ZANURZENIE W KERYGMAT

Formacja chrześcijańska opiera się na Piśmie Świętym i nauczaniu Kościoła. Do jej najbardziej podstawowych wymiarów należy życie słowem Bożym i bogate życie sakramentalne (w tym zwłaszcza częsta Eucharystia i regularna spowiedź), a także pogłębienie własnej formacji. Pomagają w tym kierownictwo duchowe, lektura duchowa, rekolekcje i dni skupienia². U podstaw wszystkiego jest jednak wychowanie i katecheza, w której fundamentalną rolę odgrywa *kerygmat*, czyli pierwsze, najbardziej podstawowe orędzie o miłosierdziu Boga: **„Jezus Chrystus cię kocha, dał swoje życie, aby cię zbawić, a teraz jest żywy u twego boku codziennie, aby cię oświecić, umocnić i wyzwolić”** (EG 164 Adhortacja apostolska *„Evangelii Gaudium”*, 164). Orędzie to jest trynitarnie. Można powiedzieć, że „cała formacja chrześcijańska jest przede wszystkim pogłębieniem kerygmy, która przybiera coraz większą i coraz lepszą postać.

Skuteczność tak rozumianej formacji, dostosowanej do poziomu i dynamiki wiary danej osoby, domaga się zaangażowania całej osoby: jej serca, umysłu, woli, jej życia uczuciowego i poprowadzenia jej do „spotkania z

2 *Patrz etap drugi.*



Bogiem żywym” (por. Lumen fidei, nr 40). Nie może w tym zabraknąć chrześcijańskiego wtajemniczenia w życie Chrystusa i Kościoła, poprzez wdrażanie ochrzczonych w życie sakramentalne, umożliwiające doświadczenie Boga, przez inicjację w życie modlitwy i liturgię Kościoła.

Papież Franciszek mówił też o „drodze piękna”. W *Evangelii gaudium* (nr 167) stwierdził: **„Głosić Chrystusa znaczy ukazać, że wierzyć w Niego i naśladować Go jest nie tylko rzeczą prawdziwą i sprawiedliwą, ale także piękną, zdolną napełnić życie nowym blaskiem i głęboką radością, nawet pośród trudnych doświadczeń. W tej perspektywie wszystkie formy autentycznego piękna mogą być uznane za drogę prowadzącą do spotkania z Panem Jezusem.** [Warto zadbać] o przywrócenie szacunku dla piękna, by móc dotrzeć do ludzkiego serca i by w nim zajaśniała prawda oraz dobroć Zmartwychwstałego. (...) Należy sobie życzyć, aby każdy Kościół partykularny promował posługiwanie się sztuką w swoim dziele ewangelizacyjnym, nawiązując do bogactwa przeszłości, ale także do szerokiej gamy jej licznych aktualnych form w celu przekazywania wiary w nowym «języku przypowieści». Trzeba mieć odwagę do znajdowania nowych znaków, nowych symboli, nowych sposobów przekazywania Słowa, nowych form piękna pojawiających się w różnych kręgach kulturowych, łącznie z niekonwencjonalnymi formami piękna, które mogą być mało znaczące dla ewangelizatorów, ale stały się szczególnie atrakcyjne dla innych”. Nie można być uczniem Chrystusa bez dawania o Nim świadectwa, a równocześnie nie da się być misjonarzem Chrystusa bez stałego czerpania ze szkoły Chrystusa.

Jako dzieci Boże jesteśmy Chrystusowymi uczniami i zarazem misjonarzami, ale uczniem-misjonarzem Chrystusa trzeba się ciągle stawać. Tym bardziej aktualnie, wobec trudnych uwarunkowań i wezwań, które ujawniają się dziś w życiu osobistym, rodzinnym i parafialnym, powinniśmy zadbać o lepszą jakość bycia uczniem-misjonarzem Chrystusa, by być bardziej wiernym, gorliwym i zaangażowanym w dzieło wzrostu i stawiania się na miarę naszego Pana i Mistrza. **Wymaga to życia Jego słowem, przeżywania Jego obecności, czerpania z niej, naśladowania Go we wszystkim, by trwać w zjednoczeniu z Nim i przedłużać Jego zbawcze posłannictwo.** W tej perspektywie ujawnia się znaczenie kerygmatu w procesie

formacyjnym. Na nim trzeba oprzeć odnowę chrześcijańskiego życia i przepowiadanie Kościoła. Trzeba zadbać o to, „żeby [przepowiadanie] wyrażało zbawczą miłość Boga pierwszą w stosunku do moralnych i religijnych zobowiązań; żeby nie narzucało prawdy a odwoływało się do wolności; żeby miało pewne cechy radości, bodźca, żywotności i harmonijnej pełni nie sprowadzającej przepowiadania do kilku doktryn, czasem bardziej filozoficznych niż ewangelicznych. Domaga się od ewangelizatora postaw, pomagających lepiej przyjąć orędzie: bliskości, otwarcia na dialog, cierpliwości, serdecznego przyjęcia, które nie potępia” (EG 165). Stoją przed nami dwa wielkie zadania:

- ♦ kształtowanie osobowej więzi z Bogiem w sercu człowieka (formacja wiary)
- ♦ krzewienie duchowości komunii (formacja do życia w komunii, współuczestnictwie i misji).

By dzieło podjąć i realizować, trzeba upowszechnienia formacji do słuchania słowa Bożego i życia tym słowem, a także rozwoju wtajemniczenia w życie sakramentalne i do

formacji liturgicznej (do liturgii i przez liturgię).

UCZNIOWIE-MISJONARZE

Kolejne etapy nowego roku duszpasterskiego 2025/26:

I etap: *grudzień 2025 – styczeń 2026*; odpowiada na pytania, kim jest uczeń Jezusa i co znaczy formować się w Jego szkole; potwierdza, że bycie uczniem Jezusa dotyczy każdego z nas.

II etap: *luty 2026 – sierpień 2026*; przybliży konkretne formy nawiązywania bliższej relacji z Mistrzem poprzez modlitwę, czytanie i rozważanie Słowa Bożego, Eucharystię, korzystanie z kierownictwa duchowego, rekolekcji czy formacji we wspólnotach.

III etap: *sierpień 2026 – listopad 2026*; ukazuje istotę bycia uczniem Jezusa, czyli głoszenie Dobrej Nowiny. Tym samym każdy uczeń Jezusa staje się misjonarzem w swoim środowisku: w parafii, domu rodzinnym, wśród najbliższych w miejscu pracy i wypoczynku; jest zobowiązany także do budowania Królestwa Bożego w swoim otoczeniu. ■

GRUDZIEŃ 2025 – W SZKOLE JEZUSA

1. Jezus naszym Mistrzem
2. Uczeń Jezusa, czyli kto?
3. Czego można nauczyć się w szkole Jezusa?
4. Formacja we wspólnocie Kościoła
5. Zadania uczniów Jezusa

STYCZEŃ 2026 – POWOŁANI...

1. Zacheusz
2. Szaweł
3. Moje spotkanie z Jezusem – chrzest
4. Moje powołanie w Kościele

LUTY 2026 – UCZEŃ SŁUCHA JEZUSA

1. Usłyszeć Słowo
2. Słowo skierowane do mnie
3. Dlaczego warto czytać Pismo Święte?
4. Jak czytać Pismo Święte?

MARZEC 2026 – NAUCZ NAS SIĘ MODLIĆ

1. Uczeń człowiekiem modlitwy
2. Ojcze, który jesteś w niebie
3. Pozdrowienie Anielskie
4. Z Maryją uczeń poznaje Jezusa
5. Uczeń modli się ze wspólnotą Kościoła – liturgia godzin

KWIECIEŃ 2026 – DAJĘ SIĘ WAM

1. Ostatnia Wieczerza
2. Uczniowie gromadzą się na „łamanie chleba”
3. Pokarm na drogę
4. Eucharystia – szkołą miłości

MAJ 2026 – POGŁĘBIANIE WIĘZI Z MISTRZEM

1. Bezinteresownie dawać czas dla Boga
2. Adorować Mistrza
3. Medytacja nad Jego Słowem
4. Skarbiec Kościoła
5. Zawierzyć siebie Bogu

CZERWIEC 2026 – JEZUS UZDRAWIA

1. Wstał, wziął swoje łożo i wyszedł...
2. Doświadczyć bliskości Boga
3. By lepiej słyszeć Mistrza – kierownik duchowy
4. Moja odpowiedź na miłość Boga – codzienny rachunek sumienia

LIPIEC 2026 – ODPOCZNIJCIE NIECO

1. Konieczność odpoczynku
2. Duchowe sanatorium – rekolekcje
3. Na miarę potrzeb – różnorodność rekolekcji
4. Milczące wsłuchiwanie się w słowa Mistrza

SIERPIEŃ 2026 – WE WSPÓLNOTACH DLA WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA

1. Apostołowie i inni uczniowie
2. Jezus powołuje do wspólnoty
3. Trzeci zakon, co to takiego?
4. Aby służyć innym
5. Świeccy towarzysze drogi do Boga

WRZESIEŃ 2026 – RODZINA PIERWSZĄ SZKOŁĄ JEZUSA

1. Dzieciństwo Jezusa
2. Kochać, czyli mieć czas
3. Rodzice – świadkowie wiary
4. Rodzinna formacja

PAŹDZIERNIK 2026 – IDŹCIE NA CAŁY ŚWIAT

1. Głosie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu
2. Duch Święty towarzyszy nam w drodze
3. Uczeń bierze odpowiedzialność za zbawienie najbliższych
4. Posłani do tych, którzy się źle mają

LISTOPAD 2026 – BUDOWANIE KRÓLESTWA BOŻEGO NA ZIEMI

1. Troska o wspólny dom
2. Zaangażowanie w obronę życia i prawa człowieka
3. Działania na rzecz sprawiedliwości i pokoju
4. W dialogu z innymi (kulturami i religiami)



Śladami uczniów Chrystusa

Misjonarze w codziennym życiu

WERONIKA PUCHALSKA

Czy zastanawiałeś się kiedyś, jak być uczniem Chrystusa tu i teraz? Uczniowie Jezusa, o których czytamy w Ewangelii, nie zawsze mieli łatwe życie. Wyruszyli w nieznaną, dzielili się wiarą i miłością z innymi, często w miejscach, które były dalekie od bezpieczeństwa i komfortu. Ich misja nie była czymś odległym – była codziennym wyborem, odwagą i otwartością na drugiego człowieka.

W listopadzie i grudniu, gdy wspominamy wielu świętych – takich jak św. Cecylia, św. Andrzej, św. Barbara czy św. Mikołaj – widzimy, że każdy z nich był uczniem Chrystusa w swoim życiu. Każdy starał się dzielić miłością i dobrem tam, gdzie był. Nie byli super bohaterami – byli zwykłymi ludźmi, którzy postawili na codzienne wybory, małe gesty i wierność powołaniu.

Misjonarze, zarówno ci dawni, jak i współcześni, uczą nas, że ślad Chrystusa można zostawić wszędzie – w domu, w szkole, w pracy, w drobnych gestach wobec innych. Nie trzeba wyruszać na drugi koniec świata, by być misjonarzem. Czasem wystarczy uśmiech dla osoby smutnej, pomoc komuś potrzebującemu, cierpliwość wobec rodziny lub przyjaciół, wybaczenie w trudnej sytuacji. To wszystko są małe misje, które czynią świat lepszym.

Patrząc na świętych, możemy dostrzec ich odwagę i wierność. Św. Andrzej wyruszył w podróż, by głosić Ewangelię, św. Barbara zachowała wiarę w trudnych chwilach, a św. Mikołaj pamiętał o potrzebujących w sposób prosty, codzienny. Ich życie pokazuje, że bycie uczniem Chrystusa nie polega na wielkich czynach spektakularnych, lecz na konsekwentnym wybieraniu dobra każdego dnia.

Zastanów się teraz – jakie małe misje możesz podjąć dzisiaj?

Czy jest ktoś, komu możesz okazać dobroć? Czy jest gest, który może zmienić czyjś dzień na lepsze? W codziennym pośpiechu łatwo zapomnieć, że każdy z nas może być uczniem Chrystusa, misjonarzem miłości w swoim świecie. Nie trzeba czekać na idealny moment ani wielką okazję. Możesz zacząć dziś, tu i teraz. Bo każdy dobry uczynek, każdy gest serca, każda modlitwa – to Twój własny mały krok w wielkiej misji Chrystusa. ■



„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody...”
– te słowa Jezusa wciąż inspirują. A Ty – jakie dobro możesz dziś nieść światu?

Módl się z nami w tych intencjach

Listopad

Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy

O umiejętność zapobiegania samobójstwom: aby osoby, które doświadczają pokusy popełnienia samobójstwa, znalazły w swoich wspólnotach potrzebne im wsparcie, pomoc oraz miłość i otworzyły się na piękno życia.

Krucjata Modlitwy Intencji Ojczyzny i Kościoła

Za wstawiennictwem Świętego Andrzeja Boboli prosimy, aby władze państwowe zadbały o bezpieczeństwo militarne, energetyczne i żywnościowe Polski. Abyśmy na zło w świecie odpowiadali dobrem naszych czynów i byli wolni od nienawiści.

Rycerstwo Niepokalanej

Abyśmy pozwolili się prowadzić Niepokalanej w każdej sytuacji, teraz i aż do godziny świętej śmierci naszej.

Grudzień

Módlmy się, aby chrześcijanie żyjący w strefie wojny lub konfliktu, szczególnie na Bliskim Wschodzie, byli siewcami pokoju, nadziei i pojednania.

Jubileuszowa intencja o przemianę serc: W intencji wspólnoty parafialnej o ożywienie wiary w dzieciach, młodzieży, osobach dorosłych, starszych i samotnych.

Aby Adwent i Boże Narodzenie były czasem na pogłębienie relacji z Niepokalaną i Jej Synem.

Z naszej parafii

Członkowie Kół Różańcowych odmawiają codziennie jedną wyznaczoną dziesiątkę różańca.

Członkowie krucjaty modlą się nieustannie różańcem w wyznaczonych godzinach 19. dnia każdego miesiąca.

Aby misjonarki i misjonarze mieli dużo sił i zdrowia do głoszenia Ewangelii w każdym zakątku świata.

LISTOPAD

1 So U	WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH I sobota miesiąca
2 N	31. NIEDZIELA ZWYKŁA WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH Niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu
3 Po w	Św. Marcina de Porres, zakonnika
4 Wt W	Św. Karola Boremeusza, biskupa; 8. rocznica objęcia archidiecezji łódzkiej i ingressu do bazyliki archikatedralnej abp metropolity Grzegorza Rysia.
5 Śr	Msza św. za zmarłych biskupów i Prezbiterów Kanoników Archikatedralnej Kapituły Łódzkiej, archikatedra g. 12.00 ŚŚ. Elżbiety i Zachariasza, rodziców św. Jana Chrzciciela
6 Cz	I czwartek miesiąca Św. Leonarda z Limoges. Msza św. i Marsz Pamięci Dzieci pomordowanych w niemieckim obozie koncentracyjnym przy ul. Przemysłowej; kościół Opatrzności Bożej g.12.00. Imieniny Sióstr Leonardy (6.11) i Klaudiany (8.11), Msza św. w intencji solenizantek godz. 18.00
7 Pt	I piątek miesiąca. Bł. Heleny Enselmini
8 So	Św. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej, dziewicy, Bł. Jana Dunsza Szkota
9 N Ś	32. NIEDZIELA ZWYKŁA ROCZNICA POŚWIĘCENIA BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym (obchodzony zawsze w drugą niedzielę listopada)
10 Po W	Św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
11 Wt W	Św. Marcina z Tours, biskupa; 107 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI, Msza św. archikatedra g. 10.00
12 Śr W	Św. Jozafata, biskupa i męczennika
13 Cz W	Świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski
14 Pt	Św. Mikołaja Tawelić, męczennika
15 So w	Św. Alberta Wielkiego, biskupa i doktora Kościoła
16 N	33. NIEDZIELA ZWYKŁA IX Światowy Dzień Ubogich, Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych NMP Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia, Rocznica poświęcenia rzymskich bazylik świętych apostołów Piotra i Pawła, Św. Gertrudy, dziewicy, Św. Małgorzaty Szkockiej, Św. Agnieszki z Asyżu dziewicy
17 Po W	Św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy
18 Wt W	Bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy
19 Śr	Bł. Salomei, dziewicy
20 Cz W	Św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera
21 Pt W	Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny, Światowy Dzień Życia Kontemplacyjnego. Tego dnia zakonnice klauzurowe odnawiają swoje śluby.
22 So W	Św. Cecylii, dziewicy i męczennicy Dzień Jedności Służby Liturgicznej Ołtarza
23 N U	34. NIEDZIELA ZWYKŁA JEZUSA CHRYSOSTUSA, KRÓLA WSZECHŚWIATA Po głównej Mszy św. Wystawienie Najświętszego Sakramentu, Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Można uzyskać odpust zupełny za publiczne odmówienie Aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, O Jezu Najśladzszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego (El2) 40. Światowy Dzień Młodzieży; Patronalne Święto Akcji Katolickiej i Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny
24 Po W	Świętych męczenników Andrzeja Dung-Lac, prezbitera, i Towarzyszy
25 Wt w	Św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy
26 Śr	Św. Leonarda z Porto Maurizio, prezbitera; Bł. Jakuba Alberione.
27 Cz	NMP od Cudownego Medalika (rocznica objawienia Cudownego Medalika) Św. Franciszka Antoniego Fasani
28 Pt	Św. Stefana Młodszego męczennika, św. Jakuba z Marchii
29 So	Bł. Marii Klementyny Anuarita Nengapeta, dziewicy i męczennicy
30 N	ADWENT POCZĄTEK ROKU LITURGICZNEGO 1. NIEDZIELA ADWENTU

GRUDZIEŃ

1 Po	Św. Eligiusza
2 Wt W	Bł. Rafała Chylińskiego, prezbitera
3 Śr W	Św. Franciszka Ksawerego, prezbitera
4 Cz w	I czwartek miesiąca Św. Barbary, dziewicy i męczennicy Św. Jana Damascyńskiego, prezbitera i doktora Kościoła
5 Pt	I piątek miesiąca. Św. Saby Jerozolimskiego prezbitera, bł. Narcyza Putz prezbitera, jednego z grona 108 męczenników, ofiar II wojny światowej
6 So w	I sobota miesiąca Św. Mikołaja, biskupa
7 N	2. NIEDZIELA ADWENTU Niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu. 26. Dzień modlitw za Kościół na wschodzie Św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła
8 Po U	NIEPOKALANE POCZĘCIE NMP 12.00 - Godzina Łaski .
9 Wt w	Św. Jana Diego Cuauhtlatotzin. Dzień imienin Ks. Seniora Wiesława Dury, Msza św. w intencji solenizanta o godz. 18.00.
10 Śr	Najświętszej Maryi Panny Loretańskiej; 105. rocznica erygowania Diecezji Łódzkiej
11 Cz w	Św. Damazego I, papieża
12 Pt	Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe
13 So W	Św. Lucji, dziewicy i męczennicy, św. Otylii. 44. rocznica ogłoszenia stanu wojennego Dzień Modlitw za Ofiary Stanu Wojennego.
14 N	
15 Po	ROZPOCZYNA SIĘ DRUGA CZĘŚĆ ADWENTU, CZYLI BEZPOŚREDNIE PRZYGOTOWANIE DO UROCZYSTOŚCI NARODZENIA PAŃSKIEGO Dni powszednie od 16 do 24 grudnia włącznie są przeznaczone na bezpośrednie przygotowanie do Uroczystości Narodzenia Pańskiego (Kal.42); Św. Marii Crocifissy
16 Wt	Św. Adelajdy; Można rozpocząć Nowennę do Dzieciątka Jezus (odmawiamy od 16 do 24 grudnia)
17 Śr	Św. Jana Mathy
18 Cz	Świętych męczenników Pawła Mi, Piotra Doung i Piotra. Truat; św. Gracjana
19 Pt	Św. Anastazego I papieża, Bł. Urbana V
20 So	Św. Dominika z Silos
21 N	4. NIEDZIELA ADWENTU. Św. Piotra Kanizjusza, prezbitera i doktora Kościoła
22 Po	Św. Franciszki Cabrini POCZĄTEK ZIMY.
23 Wt	Św. Serwulusa. Św. Wiktorii
24 Śr	WIGILIA NARODZENIA PAŃSKIEGO. Msze św. godz. 7.00 i PASTERKA godz. 24.00, Adama i Ewy, pierwszych rodziców. Dzień imienin Ks. Adama Gontarza Msza św. w intencji solenizanta o godz. 7.00
25 Cz U	NARODZENIE PAŃSKIE
26 Pt Ś	ŚW. SZCZEPANA, PIERWSZEGO MĘCZENNIKA
27 So Ś	ŚW. JANA, APOSTOŁA I EWANGELISTY
28 N Ś	ŚWIĘTEJ RODZINY JEZUSA, MARYI I JÓZEFA
29 Po w	Św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika
30 Wt	Św. Eugeniusza
31 Śr w	Św. Sylwestra I, papieża.

U = Uroczystość | Ś = Święto | W = Wspomnienie obowiązkowe | w = Wspomnienia dowolne



Zaufanie, które rozgrzewa jak ciepła herbata

WERONIKA PUCHALSKA

Jesień ma w sobie coś wyjątkowego. Z jednej strony zachwyca kolorami, z drugiej – potrafi przytłoczyć. Dni są coraz krótsze, rano trudno wstać, a wieczorami człowiek częściej niż zwykle zatrzymuje się na chwilę i myśli: „Po co to wszystko?”

I właśnie wtedy zaczyna się najpiękniejsza lekcja zaufania. Bo ufać Bogu łatwo wtedy, gdy wszystko się układa. Ale prawdziwa siła wiary pojawia się dopiero wtedy, gdy nic nie idzie po naszej myśli, a mimo to mówimy: „Dobrze, Panie, prowadź mnie dalej”.

Nie zawsze od razu widzimy, dokąd On nas prowadzi. Czasem to trochę jak mgła na jesiennej drodze widzimy tylko kilka kroków przed sobą. Ale zaufanie to właśnie decyzyja, by iść dalej mimo tej mgły.

Zaufanie i nadzieja idą razem. Jedno bez drugiego nie potrafi długo przetrwać. Nadzieja mówi: „Jeszcze będzie dobrze”, a zaufanie dodaje: „Nawet jeśli nie wiem, kiedy – wierzę, że Bóg wie”. I to naprawdę wystarczy. Bo przecież to On widzi cały obraz, a my tylko mały jego fragment.

Zdarzają się w życiu momenty, kiedy człowiekowi trudno to wszystko poczuć. Ja też miałam taki czas, kiedy nadzieja wydawała się czymś odległym. Ale dziś wiem, że nawet wtedy, gdy wydaje się, że nic się nie dzieje, Bóg cicho układa wszystko w całość. W swoim tempie. Po swojemu. I zawsze z miłością. Czasem wystarczy spojrzeć wstecz, żeby zobaczyć, jak wiele już się zmieniło – jak wiele razy On nas niosł, choć nawet o tym nie wiedzieliśmy.

W tym chłodniejszym, jesienno-zimowym czasie warto pamiętać, że nie musimy radzić sobie sami. Rozmowa, modlitwa, spacer, ciepła herbata i chwila ciszy – to wszystko potrafi stać się miejscem spotkania z Bogiem. A jeśli ktoś

czuje, że naprawdę jest mu trudno – niech nie boi się sięgnąć po pomoc. To żaden wstyd. Czasem odwaga zaczyna się właśnie od słów: „Nie daję już rady sam”. Ufanie Bogu to nie rezygnacja z myślenia. To spokojne przyjęcie, że nawet jeśli nie wszystko rozumiem, to wiem, że On mnie nie zostawił. I może właśnie o to chodzi w tej wierze – żeby mimo szarości listopada zobaczyć, że gdzieś tam za chmurami wciąż świeci słońce.

A gdy zbliża się grudzień, to słońce zamienia się w światełko nadziei. Małe, ciepłe, migoczące – jakby przypominały nam, że po każdej ciemności przychodzi światło.

Czas Adwentu to piękne ćwiczenie serca – ignacjańska szkoła codzienności, w której uczymy się szukać Boga nie tylko w wielkich wydarzeniach, ale i w zwyczajnych chwilach: w zapachu pierników, w rozmowie z kimś bliskim, w ciszy wieczoru.

**Bo Pan Bóg naprawdę jest obecny.
I jeśli tylko zatrzymamy się na
moment, usłyszymy Jego szept:
„Nie bój się. Idź dalej. Jestem z tobą.”**

Pamiętaj – jeśli kiedyś poczujesz, że potrzebujesz rozmowy, nie bój się po nią sięgnąć. Pomoc to też forma odwagi i troski o siebie.

 Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży: 116 111
 Telefon zaufania dla dorosłych: 116 123
 W razie zagrożenia życia lub zdrowia: 112



Prawdziwy Święty Mikołaj

Poznaj historię Świętego Mikołaja i dowiedz się,
jak przygotować się do świąt Bożego Narodzenia

Drogie dzieci, zapraszam Was do własnoręcznego wykonania „Bombki dla Dzieciątka”, którą zawiesimy na choince przy żłóbku Pana Jezusa. Ale zanim Wasze bombki znajdą się na drzewku świątecznym, musimy poczekać aż przyjdzie na świat Malutki Pan Jezus. Ten czas oczekiwania to Adwent. Spędzimy go razem z Matką Bożą. Ona też przecież czeka na narodziny swego Syna. W czasie Adwentu codziennie rano na pierwszej mszy św. o świącie rozbrzmiewa pieśń:

*"Spuście rosę, niebioss z góry,
a obłoki niech spuszczą z deszczem, Sprawiedliwego,
Niech się otworzy ziemia,
niech się otworzy ziemia, i zrodzi Zbawiciela"*

Śpiewa się ją po łacinie. Pierwszy wers brzmi więc: *Rorate caeli desuper*. Dlatego do dziś mówi się o tej mszy **Roraty**. Charakterystycznym elementem rorat jest zapalanie świecy – roralki, umieszczonej w pobliżu ołtarza. Symbolizuje ona Najświętszą Maryję Pannę, a wierni przychodzą na mszę roratnią z zapalonymi lampionami. Na Was kochane dzieci Matka Boża też czeka, aż przyjdziecie ze swoimi pięknymi lampionami.

W miesiącu grudniu jest taki jeden dzień, w którym liturgia wspomina pewnego świętego biskupa o imieniu Mikołaj. Żył on bardzo dawno temu na przełomie III i IV wieku. Był biskupem Miry – miasta na terenie dzisiejszej Turcji. Potajemnie pomagał wielu

ludziom. Biednym podrzucał prezenty i pieniądze. Pomagał w trudnych sytuacjach, brał w obronę niesłusznie osądzonych. Miał nawet dar czynienia cudów. Mikołaj jednak nie lubił rozgłosu więc wszystkie swoje dobre uczynki czynił w tajemnicy. Dopiero po jakimś czasie mieszkańcy Miry dowiedzieli się przypadkiem kim był ich dobrodziej. Dożył sędziwego wieku. Do dziś jest jednym z bardziej znanych i czczonych świętych, a wspominamy go 6 grudnia w rocznicę jego śmierci. Zwyczaj obdarowywania się prezentami w dniu 6 grudnia pojawił się w średniowieczu. Najczęściej dotyczył on dzieci, którym w nocy z 5 na 6 grudnia podkładano pod poduszkę niewielkie upominki. Chciano w ten sposób upamiętnić fakt, że Mikołaj czynił dobro w tajemnicy, nie chcąc się ujawniać.



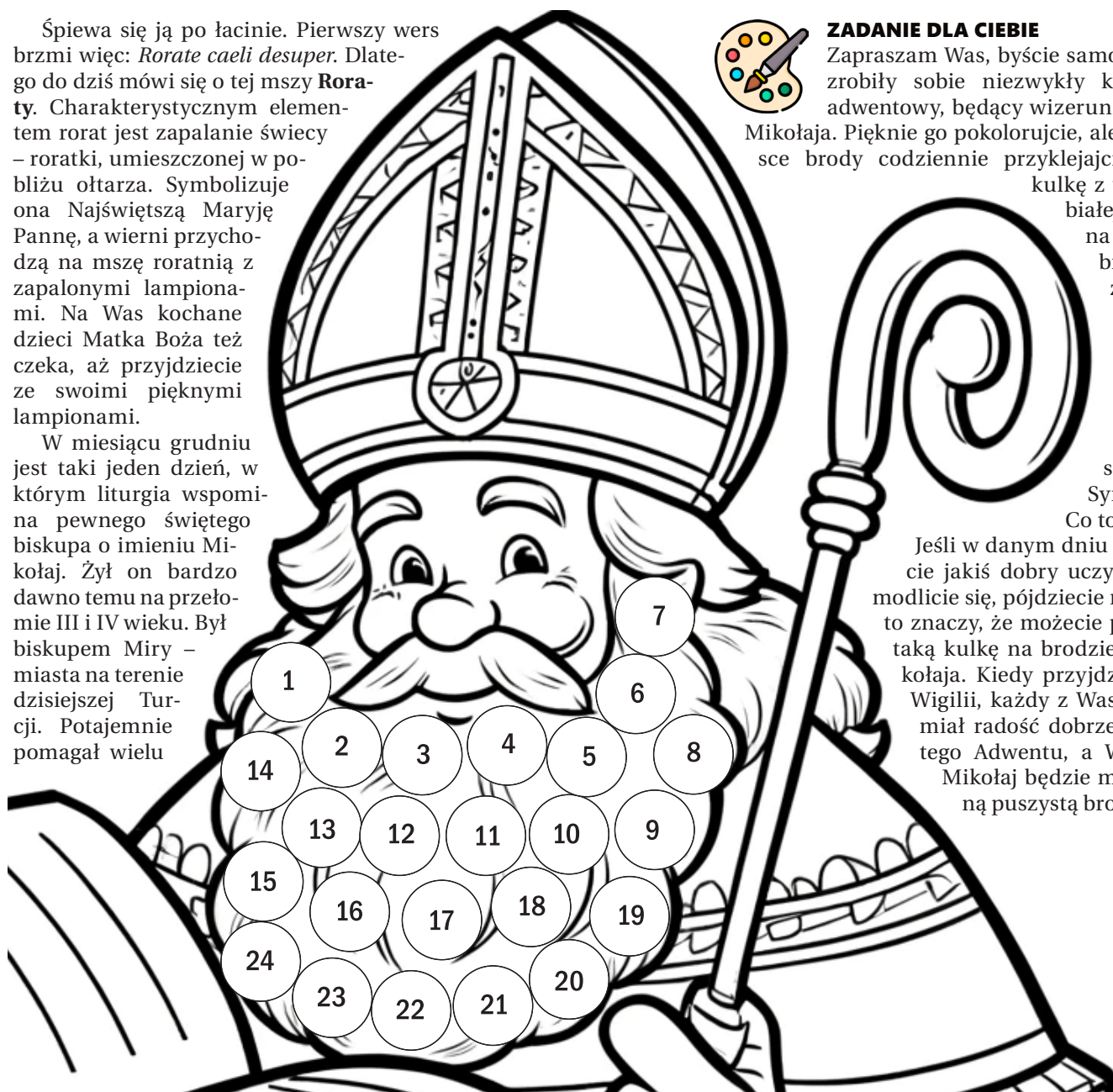
ZADANIE DLA CIEBIE

Zapraszam Was, byście samodzielnie zrobiły sobie niezwykły kalendarz adwentowy, będący wizerunkiem św. Mikołaja. Pięknie go pokolorujcie, ale w międzysce brody codziennie przyklejacie jedną

kulkę z waty lub białej bibuły, na znak dobrze przeżytego dnia razem z Maryją oczekującą narodzin swego Syna.

Co to znaczy?

Jeśli w danym dniu wykonacie jakiś dobry uczynek, pomodlicie się, pójdziecie na roraty to znaczy, że możecie przykleić taką kulkę na brodzie św. Mikołaja. Kiedy przyjdzie dzień Wigilii, każdy z Was będzie miał radość dobrze przeżytego Adwentu, a Wasz św. Mikołaj będzie miał piękną puszystą brodę.



Przepis**Przygotuj stół na najwspanialszą kolację w roku**

W polskiej tradycji spożywanie ryby podczas wieczerzy wigilijnej jest zwyczajem głęboko symbolicznym i religijnym, symbolizującym skromność, oczyszczenie oraz duchowe przygotowanie do świętowania narodzin Chrystusa. Ten posiłek odzwierciedla nie tylko poszanowanie postu religijnego, lecz także znaczenie rodziny, dzielenia się i tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

**Ryba na specjalne okazje i na stół wigilijny****SKŁADNIKI NA DUSZONĄ SALSĘ WARZYWNĄ**

Kilka listków świeżej mięty, oliwa, dwa ząbki czosnku w plasterkach, ostra mała papryczka w półplasterkach, 2-3 śledziki anchois z puszki, kapary z puszki – 1 łyżka stołowa, biała część pora w krążkach, 3 średniej wielkości ziemniaki pokrojone w kostkę, dwie puszki pomidorów krojonych lub w połówkach, fasolka szparagowa pocięta mrożona, białe wino, puszka fasolki lub ugotowana wcześniej fasolka „Jaś”, sól pieprz.

Na rozgrzany olej na patelni wrzucamy listki mięty na kilka chwil, by oddały swój aromat. Wyjmujemy je i odkładamy na bok. Wrzucamy czosnek i papryczkę. Smażymy kilka sekund. Dorzucamy anchois i kapary, posiekany por, gdy por zmięknie dokładamy ziemniaki i fasolkę szparagową i wlewamy pomidory i wino. Całość dusimy do miękkości. Na koniec dokładamy fasolkę „Jaś”, doprawiamy solą i pieprzem. Odstawiamy. Salsę można przygotować dzień wcześniej.

SKŁADNIKI DO RYBY

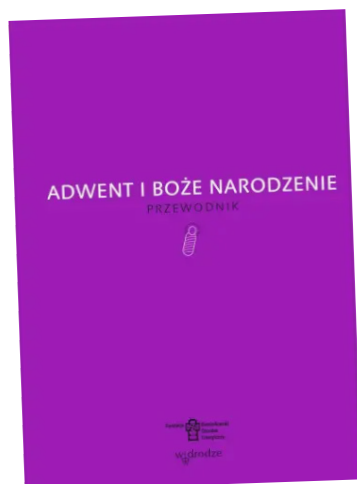
Jedna polędwica z dorsza lub inna biała ryba, rozmaryn świeży, natka pietruszki, skórka otarta z cytryny lub limonki, plastry wędzonego bekonu lub wędzonego łososia, starty parmezan,

kilka ząbków czosnku, ćwiartki cytryny, oliwa.

Drobno siekamy małą gałązkę rozmarynu i natkę pietruszki. Mieszmą ze startą skórką cytryny i dodajemy odrobinę soli. W ten sposób otrzymujemy ziołową posypkę do ryby. Polędwicę obtaczamy z ziołach. Pergamin skrapiamy oliwą i układamy na jego powierzchni plasterki bekonu (lub wędzonego łososia, gdy szykujemy danie wigilijne) jeden przy drugim, tak by brzegami nachodziły na siebie.

Posypujemy całość parmezanem. Na wierzchu, w poprzek plastrów, układamy naszą polędwicę z dorsza w ziołowej posypce i wspomagając się papierem pergaminowym zawijamy ją w wędzonkę jak roladę. Zdejmujemy delikatnie z papieru i obsmażamy kilka chwil na patelni razem z ząbkami czosnku, ćwiartkami cytryny i gałązką rozmarynu. Następnie samą rybę przekładamy do brytfanny i pieczemy w piekarniku ok. 15 min w 200°C. Na półmisek wykładamy gorącą salsę warzywną, na niej układamy porcje polędwicy z dorsza, dekorujemy listkami mięty, gałązką rozmarynu i ćwiartkami cytryny lub limonki.

Smacznego!

Warto przeczytać**Adwent i Boże Narodzenie. Przewodnik.**

Kolejny raz będziemy celebrować roraty, Wigilię i pasterkę. Kolejny raz będziemy znaczyć drzwi domów kredą... Powtórzenia nie są wcale łatwym sposobem na włączanie się w to, co niezmiennie. Święta już nie budzą emocji, które pamiętamy z dzieciństwa. Choinka jakby trochę mniej pachnie, a potrawy na wigilijnym stole nie są tak wyjątkowe jak dawniej. A jednak to właśnie dzięki powtarzaniu możemy zbliżyć się do istoty świąt – Chrystusa – napisał Tomasz Grabowski OP we wstępie do książki „Adwent i Boże Narodzenie. Przewodnik”.

Oprócz artykułów, które ukazały się wcześniej na stronie Liturgia.pl, w miesięczniku „W drodze” oraz w książkach Wydawnictwa W drodze, publikacja zawiera także nowe teksty, które zostały napisane dla pełnego zobrazowania omawianych okresów liturgicznych. Niniejszy przewodnik mieści w sobie również komentarze do czytań mszalnych na lata A, B i C. „Słowo, które stało się ciałem, jest sumą tajemnic celebrowanych w liturgii omawianych okresów”, stąd też publikacja może pełnić rolę dobrego towarzysza w kolejnych tygodniach Adwentu i okresu Bożego Narodzenia. ■



FOTO W WYDARZENIACH PARAFIALNYCH

8.09.2025. Jesienne porządki w ogrodowej części placu wokół kościoła związane były z wycinką suchych i niepotrzebnych drzew. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w tych trudnych i niebezpiecznych pracach.

13.09.2025. W sobotni dzień odbył się II Bieg Parafialny **Franciszek Run „Pax Et Bonum”**. Było kilka kategorii biegowych, marsz z kijkami i bieg dla dzieci. Uczestnicy i zwycięzcy otrzymali medale i puchary. Na koniec, wszyscy zmęczeni i szczęśliwi mogli posilić się gorącą zupą.

14.09.2025. Kolejnego dnia w niedzielę po mszy św. o 12.30 rozpoczął się **Festyn Parafialny**. Z powodu deszczu na festynie dzieci miały spotkanie ze św. Franciszkiem w kościele, pozostali uczestnicy przenieśli się m.in. do auli. I było pięknie... Był poczęstunek, prezentacja wspólnot, wspólny czas. Przed aulą stoisko z miodami i produktami pszczelimi. Wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie festynu i wszystkim parafianom i gościom, którzy mimo deszczu bawili się wspólnie i byli z nami na festynie – Dziękujemy!

5.10.2025. Pierwsza niedziela października była **Dniem Odpustu** w naszej parafii. Przygotowywał nas do tego dnia misjonarz - ks. Wojciech Błaszyk. Przez trzydniowe rekolekcje prowadził nas głoszone Słowo Boże. A my staraliśmy się wsłuchiwać i przyjąć te nauki. Nauki o tym, jak **nie słuchanie**

Pana Boga prowadzi do grzechu i zniewolenia. Ale Pan Bóg ma dla nas Miłosierdzie. Jego odpowiedzią na nasze grzechy jest Jezus, który umiera za nas na krzyżu. A my nie możemy konsekwencji grzechu traktować jako kary. Stojąc pod krzyżem Chrystusa rodzimy się na nowo. Tak samo po spowiedzi, jesteśmy przemienieni i rodzimy się na nowo, potrafimy odbudować z miłością to, co zepsuliśmy. **Kiedy napelniamy się Słowem, wchodzimy w bliskość z Panem Bogiem,** mamy z Nim relację. Wtedy odnajdujemy szczęście, bo nasze imiona zapisane są w Niebie. Bo szczęściem jest też to co tu na ziemi widzimy i słyszymy. Gdy widzimy Boga pod postacią Chleba, gdy widzimy Boga w potrzebujących, gdy dostrzegamy nasz codzienny krzyż i go przyjmujemy. I gdy słyszymy Słowo Boże, gdy słyszymy słowa prawdy o nas, gdy odmawiamy słowa zwykłej modlitwy – słowa wiary. I kolejna myśl z rekolekcji – czym jest ewangeliczne ubóstwo? Że są dwa sposoby patrzenia na świat. Przez pożądanie tego świata i przez patrzenie na ten świat z zachwytem jak to robił św. Franciszek. I w tym powinno wyrażać się ubóstwo.

13.10.2025. Na zakończenie ostatniego w tym roku Nabożeństwa Fatimskiego ks. proboszcz poświęcił odnowioną figurę Matki Bożej Niepokalanej.

16.10.2025. Rozpoczęła się parafialna Pielgrzymka Nadziei do Asyżu, Rzymu i innych włoskich miast